



Nasz bór!

Idzie ku normalności, po długich staraniach i szczególnie intensywnej mobilizacji ostatnich kilku lat, wreszcie udało się doprowadzić do realnej zmiany. Za zmianą postrzegania łowiectwa przez społeczeństwo, o czym wyraźnie mówiły wyniki badań CBOS z końca 2016 r., nadążyło także prawo.

Pewna epoka się domknęła, czas nieograniczonego panowania łowczych nad przestrzenią publiczną, odchodzi w przeszłość. Ta zmiana to wyraźny sygnał, że jako społeczeństwo chcemy czuć się bezpiecznie w lesie, na łąkach czy własnym domu, wszak i do nich wpadały myśliwskie kule.

Nasz miesięcznik łowiectwu poświęcił bardzo dużo miejsca. Teraz widać, że odzyskiwanie wspólnej przestrzeni lasów, łąk i rzek to proces długotrwały. Ostatnie zmiany to jednak dopiero początek zmian, cywilizowanie łowiectwa nie zostało zakończone. Idziemy dalej, dla bezpieczeństwa ludzi i zwierząt, wszak *bór jest nasz!*

Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy, to ostatni moment by nas wesprzeć - [przeznaczcie 1% podatku](#) wydawcy naszego miesięcznika Stowarzyszeniu Pracowania na rzecz Wszystkich Istot. Pamiętajcie [KRS 0000120960](#).

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek